

Nie będzie śledztwa ws. ustawy o rajach podatkowych

2 marca 2015

Prokuratura uznała, że co prawda urzędnicy Rządowego Centrum Legislacji nie dopełnili obowiązków, ale śledztwa nie będzie.

17 stycznia zeszłego roku została podpisana ustawa o rajach podatkowych, dzięki której rząd chciał ograniczyć wyprowadzanie przez firmy zysków za granicę. 6 października 2014 r. wszczęto śledztwo w sprawie opóźniania przez urzędników państwowych wejścia ustawy w życie. Rządowe Centrum Legislacji opublikowało ją bowiem dopiero 3 października, w efekcie czego istniały uzasadnione obawy, że nowe przepisy wejdą w życie nawet z rocznym opóźnieniem. Dotyczyłoby to firm, dla których rok podatkowy pokrywa się z rokiem kalendarzowym. Według różnych szacunków mogło chodzić o nawet 3 mld zł.

Aby ustawa obowiązywała w przyjętym terminie (1 stycznia 2015 r.) powinna była zostać opublikowana przed końcem września.

Obowiązek dopilnowania terminu wejścia w życie ustawy mieli urzędnicy Rządowego Centrum Legislacji. Według sprawozdania z kontroli, które przygotowała Kancelaria Prezesa Rady Ministrów, odpowiedzialność za sytuację ponoszą dyrektor Departamentu Dzienników Urzędowych i Systemów Informacyjnych, Jarosław Deminer oraz jego zastępca Marek Głuch. To do ich kompetencji należała analiza przepisów. Ewa Kopacz nakazała wyciągnięcie konsekwencji dyscyplinarnych wobec osób odpowiedzialnych za brak właściwej komunikacji i w konsekwencji opóźnienie publikacji ustawy.

Po tym jak sprawą zainteresowały się media, dzięki interwencji Sejmu ustawa weszła w życie w przewidywanym wcześniej terminie, nie doszło do strat Skarbu Państwa. Prokuratura podkreśla, że odpowiedzialność karna istnieje również za

nieumyślne niedopełnienie obowiązków, ale pod warunkiem, że pojawi się istotna szkoda. Według śledczych, uchybienia urzędników powinny być uznane za przewinienia sankcjonowane na drodze odpowiedzialności służbowej. – Nie ma podstaw, by uznać, że umyślnie działali na szkodę interesu publicznego – tłumaczy Przemysław Nowak, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Warszawie.

Autorstwo: MZ

Źródło: Strajk.eu